

Prace Filologiczne 2023 (78): 389–409

ISSN 0138-0567; e-ISSN 2720-5037

Copyright © by Piotr Sobotka, 2023

Creative Commons: Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-

-Bez utworów zależnych 3.0 PL (CC BY-NC-ND 3.0 PL)

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>

<https://doi.org/10.32798/pf.1201>

PIOTR SOBOTKA

Instytut Slawistyki PAN, Warszawa

e-mail: piotr.sobotka@ispan.waw.pl


<https://orcid.org/0000-0002-6880-8255>

ROZWÓJ I FUNKCJA -KV-OPERATORÓW W JĘZYKACH PÓŁNOCNOSŁOWIAŃSKICH¹

THE DEVELOPMENT AND FUNCTION OF -KV CLITICS IN NORTH SLAVIC LANGUAGES

ABSTRACT: The article focuses on North Slavic clitic *-kV* attached to verbal and nominal forms, especially pronouns. The article reconstructs the original meaning and paths of the development of this enclitic. On the example of the oldest material, the author postulates about its unambiguousness, regardless of the word it precedes. Both in imperative forms and pronouns, it is the marker of the sense associated with the actualization and concretization of the speech act.

KEYWORDS: actualization, optative, imperative, enclitic, modifier of declarativity

¹  Artykuł powstał w ramach Programu wymiany osobowej studentów i naukowców w ramach współpracy bilateralnej – oferta wyjazdowa 2022–2023 Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Zagadnienie, będące przedmiotem tego tekstu, częściowo krzyżuje się z problematyką, o której pisałem m.in. w: Sobotka (2015). Wnioski, które wówczas sformułowalem, choć dotyczące istoty sprawy, wymagają zasadniczej korekty ze względu na fakt, że oparłem je na nie dość rozbudowanym materiale słowiańskim. Przypisałem wówczas funkcję, którą dziś skłonny jestem wiązać z modyfikatorem przywyrazowym *-kV*, sufiksowi wyodrębnionemu w wyniku zmiany węzłów morfologicznych wyrażań, do których ten operator był dołączany, o czym jeszcze niżej. Artykuł został opracowany na podstawie fragmentu przygotowanej przeze mnie monografii pt. *Etymologia a gramatyka* (Sobotka 2023). Pragnę uprzejmie podziękować anonimowym recenzentom, których niektóre uwagi polemiczne, zwłaszcza o powinowactwie operatorów o kształcie *-kV* w językach uralskich i bałtyckich, pozwoliły mi wzbogacić moją własną argumentację.

Języki północnosłowiańskie² dysponują dość rozbudowanym systemem tzw. „końcowych partykuł”, czyli postpozytywnych enklitycznych operatorów dołączanych do różnych słowoform lub wyrazów nieodmiennych, wśród których wyodrębnia się m.in. grupę tzw. operatorów *-k*-owych (por. Kopečný 1973, ss. 316–318). W rozmaitych opracowaniach wskazuje się zazwyczaj na ich genetyczne i/lub funkcjonalne pokrewieństwo z operatorami *-č*-owymi, po części *-c*-owymi, a w dalszym rzędzie z enklitykami opartymi na formatywach *-t*-, *-d*-, *-n*- oraz *-v*-. Rzadko, co mnie nieco zaskakuje, łączy się je z operatorami *-g*-owymi, mimo poświadczonych takich paralel, jak np. scs. *nekõli* ‘niżeli’, *nego/neže* i in.

Status kategoryalny tych wyrażen jako partykuł wydaje się rodzić więcej pytań niż odpowiedzi³. Niewątpliwie mają one charakter modalnie nacechowany, występują z reguły w przekazach niedeklaratywnych, lecz nie tylko (por. może nieoficjalne, ale i też niezupełnie potoczne czes. *Dneska odpoledne jdu volit*. ‘Dziś popołudniu idę na głosowanie’), co prawdopodobnie wiąże się z ich aktualną funkcją i stopniem leksykalizacji z wyrazami, do których są dołączane (por. nacechowane wyraźnie potocznością czes. *Nikdy som tú ženu nevidel, až... až do včerajška*. ‘Nigdy nie widziałem tej kobiety aż... aż do wczoraj’). Wnoszą one ponadto do wypowiedzi niekiedy ładunek zsubiektywizowany, szczególnie w tych wypadkach, gdy wchodzi w opozycję z bliskoznacznymi do nich i opartymi na tym samym rdzeniu jednostkami bez operatora. Nie mają one statusu tożsamego ani

² Termin *języki północnosłowiańskie* w wąskim sensie według hipotezy Żurawłowa (Zhuravlev 1994, ss. 61–63) odnosi się do dialektu nowogrodzkiego traktowanego jako jedyny ślad po wymarłej północnej gałęzi dialektów słowiańskich, różniących się zarówno od dialektów południowo-, zachodnio-, jak i wschodniosłowiańskich. O odrębności tej grupy mają świadczyć archaizmy prasłowiańskie, które nie przetrwały w żadnym innym języku słowiańskim poza dialektem nowogrodzkim i mogą być uznane za pozostałość prastarej gałęzi północnosłowiańskiej. Natomiast w szerokim znaczeniu termin *języki północnosłowiańskie* odnosi się do języków wschodnio- i zachodniosłowiańskich rozpatrywanych łącznie w opozycji do języków południowosłowiańskich (por. Comrie and Corbett 1993, ss. 114–115). W artykule posługuję się tym terminem w jego szerokim znaczeniu.

³ Zakres terminu *partykuła* w dużej mierze zależy od przyjmowanych przez badaczy konwencji terminologicznych. Zwyczajowo do partykuł włączano wyrażenia „uwydniające”, nadające zdaniu lub członowi zdania jakiś odcień subiektywny, służące sygnalizowaniu „stanów uczuciowych”, przy czym klasę tę tworzyły, obok wykładników emfazy, operatory negacji, operatory pytań, komentarze odnadawcze, wyrażenia zbliżone do przysłówków, zaimki, które utraciły swoje właściwe znaczenie itp. Rozumiano ją zatem szeroko jako zbiór wyrazów nieodmiennych o funkcjach przeciwstawnych względem przysłówków, wyrazów modalnych, przyimków, spójników, wykrzykników, choć powiązanych z nimi bądź genetycznie, bądź do pewnego stopnia funkcjonalnie (por. Łoś, 1907; Łoś, 1927). W przyjętej tu koncepcji partykuły i zbliżone do nich komentarze metatekstowe stoją poza składnią zdania, nie konotują (nawet na zasadzie wymagań kategoryalnych) żadnego jego składnika, nie nakładają ograniczeń na klasy gramatyczne jednostek, z którymi konkurują, komentują natomiast przekazywane w wypowiedzeniu treści (por. Grochowski, Kisiel, & Żabowska 2014, ss. 19–26).

z partykułami, zgodnie z przyjmowanymi tu kryteriami, ani modyfikatorami deklaratywności⁴, z którymi dzielą pewne własności funkcjonalne w określonych tylko kontekstach. Wiele jednak wskazuje, jak zobaczymy, że uczestniczą one – podobnie jak te ostatnie – przynajmniej w ujęciu historycznym w kształtowaniu czy profilowaniu ramy modalnej wypowiedzenia. W tym zatem sensie bywają niekiedy traktowane jako modyfikatory deklaratywności *sensu largo*.

Mimo że postpozytywne operatory typu *-kV* zawsze (nawet gdy zapis sugeruje inaczej, por. [2a] niżej) stanowią całość fonologiczną z poprzedzającą je formą lub wyrażeniem nieodmiennym, pełniąc – jak to zostało powiedziane wyżej – funkcje enklityk, nie można traktować ich jak sufiksów, ponieważ – przynajmniej w wypadku form czasownikowych – połączenia tego rodzaju modyfikatorów z poprzedzającym je morfemem werbalnym podlegają regułom sandhi zewnętrznego, podczas gdy podobne połączenia z sufiksami rządzą się regułami sandhi wewnętrznego, na co zwrócił już uwagę R. Jakobson (1971, s. 145).

Wśród północnosłowiańskich postpozytywnych przywyrazowych operatorów *-k*-owych można wskazać kilka apofonicznych lub – co bardziej prawdopodobne – morfologicznych wariantów: **-ka*, **-ko*, **-ky*, **-kъ* oraz **-ku*. Przykładowe realizacje wyrażen zbudowanych z ich udziałem pokazuje tabela I. Mogły one być przyłączane do przysłówków, zaimków i imperatywnych form czasownika oraz z rzadka interiekcji. Podczas gdy przykłady wyrażen przysłówkowych i zaimkowych zostały poświadczane we wszystkich grupach języków i dialektów północnosłowiańskich, to typ *k*-owego imperatywu, mający dwa warianty (częściej na *-ka* i rzadki na *-ko*), charakterystyczny jest dla języka rosyjskiego⁵.

⁴ Grupę modyfikatorów deklaratywności tworzą jednostki językowe występujące w wypowiedziach niedeklaratywnych. Otwierają one miejsce dla zdania lub wypowiedzenia i wraz z nim tworzą właśnie zdanie niedeklaratywne, służą bowiem kształtowaniu perspektywy mówienia poprzez wprowadzanie do wypowiedzenia nowej ramy modalnej, na przykład konturu optatywności poprzez przekształcenie zdania zanurzonego, wprowadzanego operatorem komplementacji o ładunku celowym (*aby, żeby*), w wypowiedź samodzielną z faktywnym modyfikatorem, por. *Chciałbym, żeby skończył. → Żeby skończył!*). Modyfikator tego typu jest niekwestionowalny, co w pewnym sensie zbliża tę klasę do partykuł właściwych. W przytoczonym zdaniu możemy wprawdzie zakwestionować 'skończył', ale już nie 'żeby skończył' (por. Bogusławski 2009, s. 89). Wyrażeniami do pewnego stopnia zbliżonymi do klasy modyfikatorów deklaratywności są operatory przywyrazowe (jak np. *-że*), które wprawdzie nie są wykładnikami ustanawiającymi charakterystykę modalną dla zdania ani nie otwierają dla niego prawostronnej pozycji, lecz ich pośredni (a może nawet więcej niż pośredni) związek z właściwymi modyfikatorami deklaratywności polega na tym, że mogą one wystąpić tylko w zdaniach niedeklaratywnych o określonej wartości, np. w rozkazach czy pytaniach, w tym także zbliżonych do pytań retorycznych.

⁵ Rosyjskie gwarowe przykłady połączeń imperatywu z operatorem *-kъ* należy traktować w kategorii apokopy słabej samogłoski niskiej środkowej, por. *Пойдём-къ, пойдём во косяк коней* (Оренбург.обл.) 'Pojedźmy, pojedźmy w tabun koni'. Znak *ъ* nie jest tu odpowiednikiem tylnego jeru ani sygnałem końca wyrazu, lecz graficznym wskaźnikiem redukcji słabego (nieakcentowanego) *-a/-o* (stopień redukcji wskazanej samogłoski na końcu wyrazu raczej nie jest pełny).

Tabela I. Przywyrazowe *-k*-operatory w językach północnosłowiańskich

OPERATORY	*-ka	*-ko	*-ky	*-kǫ	*-ku
przyprzysłówkowe	bukow. <i>dziška,</i> <i>terosika,</i> czes. <i>dneska,</i> <i>tedka, do</i> <i>včerajska,</i> głuź. <i>daleka</i>	słow. dial. <i>dnesko,</i> czes. dial. <i>tedko</i>	pol. <i>(do)póki,</i> Wysoczyna czes.-mo- raw. <i>zdetky,</i> czes. <i>hnedky</i>	brak danych	czes. <i>venku,</i> dłuż. <i>dołojku,</i> ros. gw. <i>нынечку</i>
przyzaimkowe	bukow. <i>cosika,</i> ukr. <i>мытка,</i> <i>тамка</i>	psł. typ <i>*tako,</i> <i>*вѣхako,</i> <i>*едѣnako,</i> <i>*jako,</i> dłuż. <i>tamko,</i>	pol. <i>owsze-</i> <i>ki,</i> ukr. <i>мымку</i>	pol. gw. <i>cosik,</i> <i>ktosik,</i> <i>tamok,</i> moraw. <i>gdosik</i>	brak danych
przyczasownikowe	ros. <i>дай-ка</i>	ros. <i>ноду-ко</i>	brak	brak	brak

Najszerszą zatem dystrybucją wśród omawianych przykładów cechują się operatory pochodne od prasłowiańskich *-ka oraz *-ko. Reagują one również z wykrzyknikami, por. ros.

(1) *Hy-ka,* *Беґемот,* *дай* *сюда*
 INTER-PTCL Behemot.PN *даć*.IMM.2SG tutaj.ADV
роман. (Bułgakow, M&M).
powieść.ACC.SG

‘Ano, Behemocie, daj no tu tę powieść.’

Wypełniają więc pełen możliwy w analizowanej grupie obszar, również w rejestrze ogólnym języków północnosłowiańskich. Pozostałe operatory nie przyłączają się do rozkazujących form czasowników, a ponadto na ich łączliwość z przysłówkami lub zaimkami nakładane są pewne ograniczenia. Uwagi ogólne na temat pierwotnych funkcji, znaczenia i możliwych filiacji tych wyrażen będą zatem formułował na podstawie wariantów, jeśli istotnie mamy tu do czynienia z wariantywnością, o największym zróżnicowaniu funkcjonalnym, czyli na podstawie właśnie *-ka-* oraz *-ko-*konstrukcji, niemniej – w wypadku analizy struktur zaimkowych – będą się też odwoływał do innych wariantów *-kV*-operatorów.

Niezależnie od czysto powierzchniowego, intuicyjnego spojrzenia na analizowane wyrażenia, punktem wyjścia poniższych rozważań nie będzie postulat o polifunkcyjności operatora w zależności od tego, czy przyłącza się on do formy werbalnej, czy nominalnej (przykładowo *-k*-operatory o funkcji wzmacniającej rozkaz w języku rosyjskim mogą być dołączane zarówno do czasowników, jak

i zaimków czy przysłówków). Przeciwnie, zakładam, że przynajmniej genetycznie niezależnie od antecedensa operatory przywyrazowe *-kV* pełniły zbliżone, jeśli nie identyczne, funkcje i w różnych kontekstach mogły być stosowane wymiennie. Proponowane poniżej hipotezy badawcze zmierzają do otworzenia charakterystyki funkcjonalnej północnosłowiańskich operatorów *k*-owych w ramach paradygmatu związanego z szeroko rozumianą rekonstrukcją wewnętrzną. Dane porównawcze (bałtyckie, ugrofińskie) traktuję jako drugorzędne w procesie odtworzenia warstwy funkcjonalnej. Mają one w tak zakrojonym obszarze badawczym zawsze słabszą wartość dowodową niż dane wywodzące się z analizowanego języka, a w wypadku tego opracowania – grupy blisko ze sobą spokrewnionych języków północnosłowiańskich.

We współczesnych językach północnosłowiańskich *-kV*-operatory nie są powierzchniowo odrywalne od formy wyrazowej, przy której występują, co nie jest jednak ich cechą odziedziczoną, por.

(2a)	Δ	НЪИНѢ	КА :	ПОСЪЛАН	КЪ	ТОМОУ :
	CONJ	teraz.ADV	PTCL	wysłać.IMM.2SG	PREP	ten.M.DAT.SG
МОУЖЕВИ :		ΓΡΑΜΜΑΤΟΥ (ΒΓραμ 109)				
mężczyzna.DAT.SG		pismo.ACC.SG				

‘A teraz-że poślij pismo temu mężowi.’

W przytoczonym wyżej przykładzie, pochodzącym z gramot na brzoźowej korze, operator *ka* wzmacnia semantykę pierwotnego przysłówka ‘teraz’, z którym tworzy – jak się zdaje – złożony komentarz metatekstowy *nyneka*, oba wyrażenia łącznie zajmują bowiem drugą, przewidzianą z reguły dla partykuł, pozycję w wypowiedzeniu (por. Wackernagel 1892). Prawdopodobnie też tworzyły one jeden zestrój akcentowy, choć na to nie znajdziemy przekonujących argumentów. W piśmiennictwie staro-cerkiewno-słowiańskim spotykamy podobne funkcjonalnie konstrukcje, lecz w miejsce operatora *ka* pojawia się w nich na przykład operator *že*, por.

(2b)	НЪИНѢ	ЖЕ	ХВАЛИТЕ СЯ	ВЪ	ГЪРЪДЪИНИ
	teraz.ADV	PTCL	chwalić się.REFL.PRES.2PL	PREP	wyniosłość.LOC.SG
ВАСШЕИ (SJS)					
wasz.LOC.SG					

‘Teraz-że chęłpicie się w swojej wyniosłości.’

Odpowiadają one złożonej greckiej konstrukcji *vūn de* o wartości erystycznej, której sens temporalny ma wartość sekundarną. Nie odnosi się ona bowiem do żadnego konkretnego momentu w czasie, a raczej wiąże z pewną omnitemporalną oceną i dodatkowo na płaszczyźnie organizacji tekstu stanowi narzędzie retoryczne o funkcji związanej z sygnalizowaniem początku wypowiedzi (por. Thrall

1962). Wydaje się, że w przykładzie (2a) aktualizowane są dość zbliżone sensy, choć trudno na jego podstawie wyabstrahować znaczenie bądź funkcję operatora. Nie ma on jedynie wartości wzmacniającej, jak się zazwyczaj sądzi, a jeżeli służy wzmocnieniu, to najprawdopodobniej semantyki metakomentarza *ныне*, bo niewątpliwie nie jest to przysłówek określający formę imperatywu ‘poślij’.

Operator *-ka/-ko*, jak była o tym mowa wyżej, przyłącza się w języku rosyjskim bezpośrednio do wszystkich form rozkazujących zarówno w geograficznie ograniczonych wypowiedziach, jak i w języku ogólnym, choć zazwyczaj w rejestrze potocznym i nie bez pewnych ograniczeń⁶, por.

(3) *Пропустите-ка – сказал Иван*
 przepuścić.IMM.2PL-PTCL powiedzieć.PRS.3SG Iwan.PN
санитарам. (Bułgakow, M&M)
 sanitariusz.DAT.PL

‘Przepuścić – powiedział Iwan pielęgniarzom.’

(4) *а щяс попробуй-ка по траве*
 CONJ teraz.ADV popróbować.IMM.2.SG-PTCL PREP trawa.DAT.SG
пochодить босиком (NKRJa, Вологр.обл.)
 pochodzić.INF boso.ADV

‘a teraz popróbuj-że pochodzić po trawie boso.’

(5) *гли-ко, гьт, вон жених*
 spojrzeć.IMM.2SG-PTCL mówić.PRS.3SG DEM narzeczony.NOM.SG
идьт (NKRJa, Арханг.обл.)
 iść.prs.3sg

‘Patrz-że, mówi, tam narzeczony idzie.’

W literaturze przedmiotu rozmaicie interpretowano znaczenie operatora. Zdaniem A. Aksakowa ma on wartość imperatywną w trzech typach użycia: jako (i) ostrzeżenie przed konsekwencjami, (ii) przyjacielskie i celowe zwrócenie uwagi na jakiś obiekt bądź (iii) przyjacielskie napomnienie (Aksakov 1859, s. 132). Według W. Winogradowa operator, który przyłącza się do formy trybu rozkazującego

⁶ Zdaniem Chrakowskiego i Wołodina operator *-ka* nie łączy się ze wszystkimi aktami woli realizowanymi jako „faktywna kauzacja”, np. nie reaguje na instrukcje, w których nadawca jest ukryty, nie może on być przyłączony do formy rozkazującej, gdy nadawca wypowiedzi ma niższy status społeczny od odbiorcy, a poza tym nie łączy się z konstrukcjami wyrażającymi „permissywną kauzację”, w których impuls kauzacji leży po stronie odbiorcy. Według nich świadczy to o tym, że użycie tego operatora z imperatywem wymaga tego, aby: a) impuls kauzacji wychodził od nadawcy oraz aby b) nadawca i odbiorca byli aktualizowani w komunikacji, a co więcej, warunkiem fortunnego użycia operatora są pewne ograniczenia nakładane na nadawcę, który po pierwsze musi być znany odbiorcy, a po drugie nie może mieć od odbiorcy niższego statusu społecznego (Khrakovskii & Volodin, 2001, ss. 182–183).

wnosi do wyrażenia ładunek intymności lub familiarności, natomiast w konstrukcji z formą 1. osoby liczby pojedynczej czasu nieprzeszłego ma wartość imperatywną z odcieniem determinacji czy ugruntowanego pragnienia zrobienia czegoś (Vinogradov 1938, ss. 462–465). Z kolei R. Jakobson interpretuje konstrukcje z operatorem *-ka* jako formy injunktywu o odcieniu hortatywnym, do których modyfikator wnosi nie tylko sens związany z żądaniem, podobnie jak w wypadku rozkazników go pozbawionych (injunktywów imperatywnych w klasyfikacji Jakobsona), ale również z napomnieniem, czego mają nie przekazywać formy bez operatora (Jakobson 1971, s. 139). W ujęciu A. Isachenki, który przejmując za Jakobsonem koncepcję injunktywu, formy z operatorem rozpatrywane są jako typ hortatywu (*побудительное наклонение*) (Isachenko 1960, s. 491). Oddzielenie jednak hortatywnych konstrukcji z *-ka* od imperatywów od strony funkcjonalnej nastrocza według Isachenki wiele problemów ze względu na to, że za pomocą imperatywu wyrażamy zazwyczaj „całą skalę różnych odcieni pobudek i motywacji” (Isachenko 1957, s. 10). W ocenie Chrakowskiego i Wołodina operator *-ka*, przyłączając się do form imperatywnych interpretowanych jako nakaz lub propozycja, a w szczególnych wypadkach prośba, modyfikuje (osłabia bądź wzmacnia) semantyczną siłę konstrukcji rozkazujących. Nadawca dzięki użyciu tego wyrażenia nadaje wypowiedziom ton nieformalny, wykraczający poza sztywną etykietę, a możliwe też, że również powierzchniowo-egalitarny⁷ (Khrakovskii & Volodin 2001, s. 182).

Żadna z proponowanych wyżej interpretacji nie oddaje w moim pojęciu istoty genetycznego znaczenia i funkcji analizowanego operatora, choć bardzo dobrze opisują one jego własności pragmatyczne, kontekst użycia oraz pozajęzykowe ograniczenia. Kluczem – jak się zdaje – do rekonstrukcji pierwotnego znaczenia i funkcji przyimperatywnego operatora *-ka/-ko* jest zestawienie jego współczesnej wartości, w czym oczywiście nieocenioną pomoc niosą omówione wyżej opracowania, z semantyką pierwotnego słowiańskiego imperatywu.

Trudno przesądzić, kiedy w języku rosyjskim pojawił się przywyrazowy operator *-ka/-ko* dołączany do form imperatywu, ale bez wątplenia nie jest on późną innowacją. Wprawdzie nie odnotowują go zachowane do dziś zabytki staroruskie, ale zachował się w materiale gwarowym i to w różnych wariantach fonetycznych oraz, mimo że należy niewątpliwie do rejestru mówionego, odnajdujemy go też w zapisanych tekstach starorosyjskich (termin za: Galster 2012):

⁷ Chrakowski i Wołodin (Khrakovskii & Volodin, 2001, s. 184) piszą bowiem, że operator ten jest wykładnikiem nieformalnej (rzeczywistej lub pozornej) równości między uczestnikami aktu mowy ustanawianej przez nadawcę.

(6) <i>Внимай-ко</i>	<i>гораздо</i>	<i>и</i>	<i>слушай,</i>	<i>что</i>
uważać.IMM.2SG-PTCL	jak należy.INT	CONJ	słuchać.IMM.2SG	co
<i>пророкъ</i>	<i>говоритъ</i>	<i>со</i>	<i>апостоломъ.</i> (Ав.Ж. 1673)	
prorok.NOM.SG	mówić.PRS.3SG	PREP	apostoł.INS.SG	

‘Uważaj pilnie i słuchaj, co/o czym prorok mówi z apostołem.’

Bardzo możliwe zatem, że mamy tu do czynienia ze specyficznym rosyjskim typem konstrukcji imperatywnych, powstałym być może już po rozejściu się dialektów języka staroruskiego. Zgodnie z ogólnie przyjętym konsensusem funkcja przyrozkaźnikowa enklityki *-kV* w języku rosyjskim pojawiła się pod wpływem adstratowych języków ugrofińskich (por. Toporov & Trubachev 1962, s. 249). Podejrzewam, że ze względu na znaczne podobieństwa funkcjonalne słowiańskiej enklityki **-kV* i prauralskiego formantu imperatywnego **-k*, por. **meni-k!* ‘idź’ (Aikio 2022: 17) doszło do nałożenia się funkcji rodzimej i adstratowej, która trafiła na podatny grunt, oraz – w efekcie – do wyodrębnienia innowacyjnej jednostki, zachowującej częściowo dawne właściwości, lecz dystrybucyjnie wyspecjalizowanej do występowania w wypowiedziach o modalności deontycznej.

Rosyjski operator *-kV* przyłącza się zarówno do form drugo- i trzecioosobowych, jak też do formy pierwszej osoby liczby pojedynczej, por.

(7) <i>Выкурю-ка</i>	<i>я</i>	<i>у</i>	<i>тебя</i>	<i>здесь</i>
wypalić.FUT.1SG-PTCL	1SG	PREP	2SG.GEN	tu.ADV
<i>сигареты.</i> (za: Khrakovskii & Volodin 2001, s. 184)				
papieros.ACC.PL				

‘[Nie mam wyjścia, koniecznie] zapalę tu u ciebie papierosa.’

Słowiański imperatyw jest przekształconym funkcjonalnie indoeuropejskim optatywem (trybem życzącym), który z semantycznego punktu widzenia cechuje się szeroką dystrybucją: może być odniesiony do stanów rzeczy teraźniejszych, przyszłych, a nawet przeszłych. Ponadto w wypowiedziach w tym trybie nie nakłada się ograniczeń na adresata, do którego kierowane jest życzenie, nadawca formułuje je bez naruszenia fortunności komunikatu tak do swojego odbiorcy (ty, wy), potencjalnego biernego uczestnika aktu mowy (on, ona, ono, oni), jak i do samego siebie (ja) i grupy, z którą się identyfikuje (my). Odległym echem optatywnej przeszłości słowiańskiego trybu rozkazującego są prawdopodobnie użycia pierwszo- i trzecioosobowe w tych językach, wykraczające poza typową semantykę imperatywu, por. np. pol. *Amen, tako Bog daj, bychom szli szwycy w raj* (Bogur B). Zasadnicza różnica między optatywem a imperatywem w perspektywie semantyki obu trybów polega na tym, że podczas gdy ten pierwszy jest w gruncie rzeczy *irrealisem*, może odnosić się do stanów rzeczy całkowicie nieosiągalnych i angażować uczestników z przestrzeni fantastycznej, niekonkretnej

i nieaktualizowanej w akcie mowy, to ten drugi jest zorientowany na przyszłe i możliwe do osiągnięcia przez nadawcę od odbiorcy stany rzeczy. Imperatyw jest zatem typem *realisu*, w którym nadawca kieruje do określonego, konkretnego (bynajmniej nie pierwszo- i trzecioosobowego) i zaktualizowanego w przestrzeni komunikacyjnej odbiorcy apel, aby ten spełnił jego życzenie.

Ponieważ słowiański imperatyw, nawet mimo swojej długiej drogi w roli trybu rozkazującego, zachował pewne cechy właściwsze raczej wyrażaniu życzeń niż żądań, to w wielu kontekstach wymagał on dodatkowego wykładnika, służącego między innymi urealnieniu stanu rzeczy, o którym mowa, a w perspektywie analizowanych wypowiedzi – urealnieniu sytuacji żądania jako takiej. Sądzę, że taka właśnie konkretyzująca była pierwotna funkcja modyfikatora *-ka/-ko*, dodawanego w języku rosyjskim do formy rozkazującej czasownika, lecz ani niewynikająca z semantyki samego trybu, ani niewchodząca z nią w kolizję. Nie mamy tu zatem do czynienia z redundancją funkcji, lecz z co najwyżej ich krzyżowaniem się w określonym zakresie.

Moja propozycja interpretacyjna nie kłóci się z tymi spostrzeżeniami Chra-kowskiego i Wołodina, w których autorzy wskazują, że konstrukcje z *-ka* są bardziej informatywne niż formy bez tego operatora i nie dopuszczają anonimowości zarówno nadawcy, jak i odbiorcy, jak w wypadku np. instrukcji. Zdaniem autorów brak aktualizacji uczestników aktu mowy blokuje z semantycznego punktu widzenia użycie operatora *-ka* w takich konstrukcjach imperatywnych (Khrakovskii & Volodin 2001, s. 182). Co więcej, dostrzegają oni konkretyzację działań komunikacyjnych poprzez pozorną i celową grę nadawcy z odbiorcą traktowanym przez niego jako równorzędny partner, choć nadawca – rzecz jasna – jako żądający ma w istocie wyższy status od odbiorcy. Wydaje się zatem, że operator *-kV* – niezależnie od właściwości swojego uralskiego partnera – był pierwotnie narzędziem aktualizacji i zarazem konkretyzacji rosyjskiego imperatywu, a konkretnie rzecz ujmując, uczestników tego aktu mowy, i że ta jego cecha, choć znacznie osłabiona w wyniku rozwoju analizowanych tu konstrukcji i narastających na nich sensów pragmatycznych, wciąż jest możliwa do zrekonstruowania, nawet we współczesnych ich użyciach. Innymi słowy, operator pełnił funkcję po części aktualizującą, konkretyzującą, a po części quasi-deiktyczną i służył nawiązaniu relacji między odoptatywnym imperatywem a imperatywem *sensu stricto* z jego wymaganiem osadzenia aktu mowy w realnym stanie rzeczy z realnie, a nie tylko potencjalnie, istniejącymi jego uczestnikami.

Operator przywyrazowy *-kV* dołączany do zaimków przeszedł poważne przeobrażenia. Poza używanymi do dziś zaimkami typu *dłuż.* *tamko*, *tośko*, duża grupa północnosłowiańskich zaimków nieodmiennych utraciła w wyniku apokopy wygłosowy element wokaliczny (por. *tak*, *kak*, *všelijak*, *kterak*, *kolik* itd. z pierwotnych *tako*, *kako*, *všelijako*, *kterako*, *koliko* itd.) lub doszło w tych językach do specjalizacji między formami apokopowanymi a formami z zachowaną

końcową samogłoską *-o* (por. pol. *jak—jako*, stros. *одинак—однако* itd.). Z kolei w *k*-owych zaimkach rodzajowych obecność dawnego operatora również uległa zatarciu, na co wpływ wywarły m.in. zaimki nieodmienne. W obu tych grupach z perspektywy historycznej uproszczenia bądź zmiany wygłosowe doprowadziły do wyodrębnienia się wtórnego sufiksu *-ak-*, por. *wsz-ak(i)*, *vš-ak(ý)*, *jedn-ak(i/ý)*, *ov-ak(ý)*, *siak(i)* itd. Mechanizm sufiksacji zainicjowały procesy erozji substancjalnej operatora, inkorporacji jego segmentu spółgłoskowego przez temat zaimka, co stało się powodem ustalenia nowych węzłów morfologicznych tych wyrażen. Nowo powstały sufiks w formacjach zaimkowych przejął funkcje dawnego operatora *-kV*. Proces ten ilustruje poniższy schemat:

$$*h_2jeh_2-h_1- \quad \blacktriangleright \quad *i-a-ko \quad \blacktriangleright \quad ja-ko \quad \blacktriangleright \quad j-ak(o)$$

W wypadku zaimków odmiennych sufiks *-ak-* wyodrębnił się analogicznie do procesu przedstawionego wyżej, choć zachowywały one właściwe im końcówki rodzajowe ze względu na własności syntaktyczne tych formacji. Różnica między jednym a drugim typem jednostek indeksalnych polegała zatem zasadniczo na tym, że podczas gdy spetryfikowane formy zaimkowe ewoluowały w kierunku podsystemu parataktemów (stawały się spójnikami, partykułami), to zaimki odmieniające się przez rodzaj bądź zachowywały swój status zaimkowy, bądź podlegały analogicznym zmianom, co zaimki nieodmienne, lecz prowadzącym z reguły do ich substancytywizacji, co zobrazują przykłady poniżej.

Słowiański sufiks *-ak-* bywa zazwyczaj traktowany jako polifunkcyjny, co zazwyczaj tłumaczy się różnicami semantycznymi między formacjami z tym przyrostkiem odziedziczonymi z epoki wczesnoprasłowiańskiej i strukturami powstałymi na gruncie późnoprasłowiańskim (por. m.in. Doroszewski 1928; Wojtyła-Świerżowska 1974). Różnice jednak między *-ak-*formacjami mogą wynikać także z faktu, że część z tych konstrukcji została utworzona za pomocą formantu kontynuującego indoeuropejski sufiks **-āk-* (por. Matasović 2014, ss. 120–121), część zaś, szczególnie w wypadku formacji odzaimkowych, powstała w wyniku inkorporacji przez wyraz enklityki i jej wtórnej reinterpretacji jako sufiksu *-ak-* pod wpływem atrakcji rzeczywistych *-ak-*wyrażen.

Holub i Kopečný (1952, s. 450) sugerują istnienie w prasłowiańszczyźnie dwóch zbliżonych do siebie formalnie sufiksów, których kontynuantami w języku czeskim były sufiks *-ák-* występujący w formacjach rzeczownikowych oraz *-ak(ý)* właściwy strukturom przymiotnikowym. Klemensiewicz, Lehr-Splawiński i Urbańczyk (1965, ss. 198, 202, 209, 211, 218, 223, 224, 236), podzielać ten pogląd, piszą na temat *-ak(i)*, odpowiednika czeskiego *-ak(ý)*, że był to formant o funkcji wyrażania „właściwości, która zależnie od pnia ma odcień wskazujący, pytający, uogólniający” (Klemensiewicz i in. 1965, s. 236). Według

Wojtyła-Świerzowskiej (1974, s. 63) wielofunkcyjność słowiańskich sufiksów z podstawowym elementem *-k* jest konsekwencją ich możliwości łączenia się z różnymi podstawami derywacyjnymi, zarówno werbalnymi, jak i nominalnymi. Segment *-ak-* o statusie morfemu identyfikowany bywa jako formant rzeczowników odczasownikowych, odprzymiotnikowych, odrzeczownikowych, a także wyrażień, których podstawą były dawne zaimki. Zdaniem Franciszka Sławskiego wywodzący się z ide. **-ā-ko-* sufiks **-ak̑-/ *-jak̑-* „występuje w 3 zasadniczych funkcjach: a) substancywizuje przymiotniki, zaimki, liczebniki: *bujak̑* ‘coś niepohamowanego, gwałtownego, istota silna, niepohamowana’ < *buj̑* ‘potężny, silny, bujny’; *novak̑* ‘ktoś nowy, nowicjusz’ : *nov̑* ‘nowy’; *junak̑* ‘młodzieniec, junak’ : *jun̑* ‘młody’; *sirak̑* : *sira’k̑* ‘sierota’ < *siȓ* ‘samotny, osierocony’; *svojak̑* : *svak̑* ‘szwagier, swojak’ < *svoj̑* ‘swój’; *edinak̑* ‘samotnik, jedynak’ < *edin̑* ‘jeden’; b) w formacjach odrzeczownikowych tworzy nazwy osób związanych z przedmiotem wyrażonym przez podstawowy rzeczownik, np. *rodak̑* : *rodak̑* ‘członek rodu’ < *rod̑* ‘ród, szcep’; *rybak̑* (płn.) ‘łowiący ryby’ < *ryba*; c) tworzy dewerbalne nomina agentis i instrumenti: *ědak̑* (płn.) ‘zarłok; gardziel’ < *ědati* ‘jadać’; *ležak̑* ‘lubiący leżeć, leń; przedmiot do leżenia’ < *ležati* ‘leżeć’; *pros̑ak̑* ‘żebrak’ < *prositi* ‘prosić’; *chodak̑* ‘dużo i chętnie chodzący’ < *chodati*, *choditi* ‘chodzić’” (Sławski 2011, s. 65; 1974, ss. 89–90). Wśród wyrażień rzeczownikowych z formantem *-(’)ak*, wiele z nich odnotowuje Wojtyła-Świerzowska (1974, ss. 66–70, 74), przeważają agentywne formacje odczasownikowe (por. ukr. *хробак*, czes. *zabiják*, śl. *jedák*, pol. *pijak*, ros. *маяк*, scs. *пршакъ*, a także być może rosyjska formacja analogiczna *дупак*). Są one jednak najprawdopodobniej późniejsze niż formacje tworzone od wyrażień nominalnych (np. ukr. *чиряк*, chorw. *rođāk*, ros. *четвертак*, *моряк*, możliwe także, że pol. *ślimak*), z których pewne mogą być wczesnoprasłowiańskie bądź mogą należeć jeszcze do dziedzictwa indoeuropejskiego (np. pol. *junak*, por. ide. **jeu-* ‘młody’, *svojak*, ide. **suo-* ‘swój’, być może *ptak* < **p̑tak̑*, por. lit. *pūtė* ‘kura’, choć słowo to i pokrewne mu mają ciemną etymologię). Wydaje się zatem, że segment **-ak-* istotnie był wielofunkcyjny, lecz linia podziału równokształtnych jednostek nie przebiegała między rzeczownikami a zaimkami lub przysłówkami czy spójnikami, jak sądzili Holub i Kopečný, lecz między formacjami dewerbalnymi i denominalnymi a wyrażeniami pochodnymi od wyrażień indeksalnych – te pierwsze zresztą, jak uważa m.in. Łoś (1925, s. 63), skoro były tworzone od czasowników z tematami na *-a*, były formacjami z pierwotnym sufiksem **-k̑*⁸.

⁸ M. Maciołek (2012, s. 16) objaśnia tę derywację następująco: „Wpierw był to zatem nie przyrostek **-ak̑*, lecz **-k̑*, który dodawany do tematów samogłoskowych w poczuciu osób mówiących rozszerzył się o tę tematyczną samogłoskę na mocy absorpcji morfologicznej, dając wtórną, perintegracyjną postać **-ak̑(̑)*, którą łączono już z różnymi innymi tematami czasownikowymi, nie tylko zakończonymi na *-a*ć, ale też na *-i*ć oraz *-e*ć”.

Formacje denominalne, wśród których znajdują się nazwy nosicieli cech (pol. *junak*, *prostack*, czes. *chudák*, *chytrák*), nazwy nazywające przedmiot/osobę od miejsca pochodzenia (*Polak*, *Pražák*, *Bósnják*, *lesák*, *dvořák*), nazwy ekspresywne lub istot młodych (*chłopak*, *kurak*, *cielak*, czes. *darebák*), nazwy znamionujące typu *maliniak* i in., por. też *křížák*, *domak*, *zemljak*, *медяк*, nie tworzą jednorodnej grupy derywacyjno-formalnej. Wydaje się, choć zapewne możliwe są tu pewne podobieństwa będące wynikiem jakiegoś rodzaju atrakcji, że innego typu konstrukcjami są niektóre wyrażenia odrzeczownikowe, a innego odprzymiotnikowe. W wypadku pewnych formacji odrzeczownikowych formant jest wykładnikiem dającego się dość łatwo zrekonstruować znaczenia, które być może jest wtórne i pochodne od znaczenia formantu w strukturach odprzymiotnikowych.

Inaczej rzecz się przedstawia w grupie rzeczowników odprzymiotnikowych, np. z psł. **junъ* ‘młody’ powstała forma **junakъ*, która pierwotnie musiała prawdopodobnie znaczyć nie tyle ‘(ten) młody’, ile po prostu ‘młody’⁹. W derywacji **junъ* → **junakъ* nie doszukiwałbym się jedynie transpozycji przymiotnika w rzeczownik. Wydaje się bowiem, że już **junъ* – zgodnie z regułami tzw. derywacji niewłaściwej – mógł pełnić funkcję rzeczownikową, a niewykluczone także, że **junakъ* był pierwotnie nie tyle rzeczownikiem, ile przymiotnikiem – scs. *юнакъ* to przede wszystkim odpowiednik greckich przymiotników *νεός* ‘młody’ i *νεαρός* ‘ts’, choć był on także używany jako ekwiwalent gr. *νεανίσκος* ‘młodzieniec’ (por. Trubachëv 1981, ss. 193–194)¹⁰. Jeżeli mam rację, to formant *-ak- był tu wykładnikiem innej funkcji niż funkcja syntaktyczno-strukturalna. Wydaje się, że pierwotne znaczenie analizowanego sufiksu w formacjach deadiektywnych nie wiązało się z takimi wartościami, jak: ‘nazwa nosiciela cechy’, ‘nazwa znamionująca’, ‘nazwa odmiejskowa’ itp., lecz ze znacznie ogólniejszym zakresem. Przymiotnikowe formacje na -ak- charakteryzują się zdolnością wskazywania na istnienie poszczególnych obiektów jako wyznaczonych bądź niewyznaczonych spośród ogółu obiektów należących do jednego zbioru, por. stp. *dziwy* → *dziwak*:

⁹ Innego zdania jest M. Jakubowicz (2010, s. 212), która – omawiając prasłowiańskie wyrażenie **junъ* – pisze: „Przy przymiotnikach brak znaczeń innowacyjnych. Cechy konotacyjne związane z młodością: ‘silny’ i ‘odważny’ można odnaleźć w różnych językach słowiańskich w znaczeniach derywatów, które można sprowadzić do formy **junakъ* ‘śmiałek, bohater’ i ‘siłacz, mocarz’”. Sądzę, że innowacje, o których pisze Jakubowicz, są późne; być może specjalizacja znaczeniowa tego rzeczownika towarzyszyła substantywizacji przymiotników pochodnych od wyrażenia **moldъ*, konkurujących w językach słowiańskich z przymiotnikami wywodzącymi się z **junъ*. Nabywanie znaczeń dodatkowych przez wyrazy tego typu wiązało się najprawdopodobniej z pewną potencją znaczeniową zakodowaną w tych strukturach.

¹⁰ O pierwotnie przymiotnikowym charakterze tego słowa nie tyle świadczą jego greckie przymiotnikowe odpowiedniki (*νεός*, *νεαρός*), te mogły bowiem być również w języku greckim używane w funkcji rzeczowników, ile istnienie kontrastu między *юнакъ* ‘*νεός*’ a *юнакъ* ‘*νεανίσκος*’.

(8) *Petrus est mirabilis* vlg. **dziwak** (SStp).

O quasi-deiktycznym statusie sufiksu *-ak-* może m.in. świadczyć to, że wyrażenia z tym morfemem, szczególnie odzaimkowe, zazwyczaj miały referencję jednostkową, np. stp. *jedynak/jedzinak* to ‘jedyne dziecko’ (Izaak, Jezus), a *czwartak/ćwiartak* to wyraz specjalnie utworzony na oznaczenie tetrarchy. Dla porównania, w języku starobiałoruskim *единакѣ* to ‘pustelnik’, a także ‘jedyne dziecko ojca’. Podobny charakter mają staropolskie wyrazy typu *swak* (od *swoj*), *ktorak* (od *ktory*), por.

(9) *Rozżży, panno, kahaniec, ohledawa hned wianiec, jeschceli je cał. A ktorak może cał byci, dałaś z tym ji starhaci, kto pirwe przybiehł* (za: Eder & Twardzik 2006).

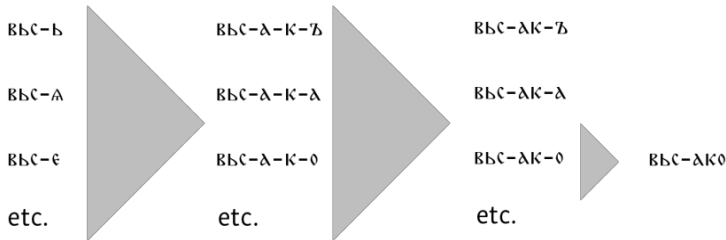
W cytowanym powyżej fragmencie *Cantilena inhonesta*, tekście silnie interferowanym, niosącym ślady wyraźnego wpływu czeszczyzny, o czym też świadczy forma *ktorak*, ten właśnie wyraz z interesującym nas sufiksem odnosi się nie do jakiegokolwiek mężczyzny, który chciałby pozbawić pannę wianka, ale właśnie do tego konkretnego, który pierwszy do niej przybiegł.

Przyrostek **-ak-* jako wykładnik deiktyzacji czy może – podobnie jak omawiany wyżej operator *-ka/-ko* – aktualizacji i konkretyzacji służy zwłaszcza w formacjach odzaimkowych (lecz nie tylko) wyznaczeniu referenta spośród ogółu obiektów należących do jednego zbioru, Piotr z przykładu (8) nie tyle *jest dziwy*, ile właśnie *jest dziwak*. Nic nie przesądza, że mamy tu na pewno do czynienia z rzeczownikiem. Innymi słowy, formant *-ak-* nie tyle pełniłby tu funkcję wykładnika transpozycji przymiotnika w rzeczownik, ile wnosiłby do formacji ładunek wyszczególniający, a może nawet określający czy *quasi*-określający. Rzecz jasna przymiotniki na *-ak-* dużo łatwiej niż ich przymiotnikowe podstawy ulegają substancywizacji, przechodząc do klasy rzeczowników, co też się stało z analizowanym tu przykładem. Podobnie rzecz się przedstawia z zaimkami *-ak*-owymi, które w zależności od warunków wyjściowych i w odpowiednim otoczeniu syntaktycznym przekształcają się np. w przysłówki (por. pol. *nijak, na opak*), partykuły spajające (por. czes. *však, jednak*), partykuły właściwe (por. pol. *niejako*), ale także rzeczowniki (por. stbr. *единакѣ*). Ta różnorodność kategorialna świadczy nie tyle o potencji substancywizującej sufiksu, ile o jego sile konkretyzującej, czego substancywizacja i w efekcie przeniesienie do klasy rzeczowników może być jednym ze skutków.

Poczynione wyżej uwagi odnoszą się oczywiście do sufiksu *-ak-*, a nie do przyzaimkowego operatora *-kV*. Wydaje się jednak, że w strukturach zaimkowych i odzaimkowych z segmentem *-ak-* można je ekstrapolować na wchłonięty przez te wyrażenia operator *-kV* (*-ko* w wypadku przysłówek odzaimkowych i innych form nieodmiennych oraz *-k-* z wykładnikiem rodzaju w wypadku zaimków rodzajowych). Skutkiem procesu inkorporacji operatora *-k*-owego oraz erozji wygłosu pierwotnych zaimków jest wyodrębnienie się właśnie segmentu

-ak-, który przejął funkcje operatora. Forma *ktorak* z przykładu (9) jest genetycznie związana z formą *ktorako*, a wyodrębniający się w niej sufixs *-ak-* ma charakter wtórny, powstał w wyniku absorpcji *-kV* ze słabą samogłoską wygłosową przez zaimek, podobnie rzeczowniki słowiańskie o znaczeniu ‘jedenak’, ‘pustelnik’, ‘mnich’ należy wiązać z pierwotnym zaimkiem, a nie liczebnikiem¹¹. Zakładam zatem, że *-ak-* w wyrażeniach *taki*, *jednaki* itp. powstało w wyniku działania tego samego mechanizmu, co *-ak* w formach nieodmiennych, jak *tak*, *jednak* itd. Proces ten zapewne musiał odbywać się stopniowo, a jednym z jego wczesnych etapów mogło być funkcjonalne nakładanie się na siebie *-ak-* i *-kV*.

W piśmiennictwie staroruskim zachowały się formy: zaimkowa вѣсѣ ‘każdy, wszyscy, cały’, pochodna od niej zaimkowa вѣсѣакѣ , $-\lambda$, $-o$ ‘każdy, wszyscy, cały’, oraz przysłówek вѣсѣако ‘we wszelki sposób’. To ostatnie wyrażenie jest spetryfikowaną formą z dawnym operatorem *-ko* zaimka w mianowniku rodzaju nijakiego (to właśnie ta wartość wykazywała największą skłonność do fleksyjnego unieruchomienia, co w efekcie skutkowało defektywizacją paradygmatu tych form i ich przechodzeniem do innych klas funkcjonalnych). Łańcuch derywacyjny w omawianej grupie przedstawia się w pewnym uproszczeniu następująco:



Z punktu widzenia prowadzonych tu rozważań istotne będą wprowadzone sensy zaimkowe, ale warto zwrócić także uwagę na użycie przysłówkowe, jak w (12),

¹¹ Podstawą wyrażenia **edinakō/*edbnakō* był zaimek (przekształcony w liczebnik) **edinō*, który być może w niektórych językach słowiańskich pod wpływem przymiotników z sufixem **-bnō* przybrał postać **edbnō* (por. dyskusję na temat formy **edbnō* w literaturze przytaczanej poniżej). Pierwotna postać tego innowacyjnego liczebnika powstała w wyniku złożenia proklityki zaimkowej **ed-* (por. **edova*, a także łac. *ed-* w *ecce* ← **ed-ce*) z zaimkiem czy liczebnikiem **inō/*iḡnō* ‘1’ (pierwotnym kontynuantem indoeuropejskiego liczebnika **oi-no-/*ei-no-* ‘1’, który jednak w języku słowiańskim uległ poważnym przekształceniom semantycznym; analiza jego kontynuantów pozwala sądzić, że ogólne słowiańskie znaczenie tego wyrażenia można łączyć z sensami ‘jakiś, pewien’ oraz ‘inny, drugi’). Początkowo złożenie **ed-inō* pełniło funkcję wyróżniająco-ograniczającą ‘właśnie, dokładnie, tylko jeden’. Por. m.in. Sławski (1952–1956, ss. 544–545); Trubaczew (Trubachëv 1976, s. 13); ÈSSJa (Trubachëv, 1979, ss. 233–234); Kopečný, Šaur i Polák (1980, ss. 255–276); Blažek (1999, ss. 150–156); Boryś (2005, s. 210); Słoboda (2012, ss. 24–33). Zob. także analizy i materiał zebrany w: Topolińska (1983).

odmienne od pozostałych, będące wynikiem konkretyzacji zaimka przymiotnego, w efekcie czego doszło do jego przejścia do innej klasy funkcjonalnej:

(10)	и	НАПАНАТЪСА	ОТЪ	ПЛОДЪ	СВОИХЪ •
	CONJ	parając się.PRS.REFL.3SG	PREP	plód.GEN.PL	swój.GEN.PL
ВЪСЬ	ДОМЪ	СВОИ	ИСПЪЛНИТЬ		
cały.ACC.SG	dom.ACC.SG	swój.ACC.SG	wypełnić.FUT.3SG		
ЖЕЛАНЬНА (Избор. 1076)					
pragnienie.GEN.SG					

‘i paraja się swoimi zbiorami, cały dom swój wypełnia przedmiotem pożądania’.

(11)	ВЪ	ТЪ	ЧАСЪ	ЗАБОУДЕТЬ	ДЪША
	PREP	ten.ACC.SG	czas.ACC.SG	zapomnieć.FUT.3SG	duśza.NOM.SG
ВЪСАКЪ	ТРОУДЪ	СВОИ •	И	ВЪСАКО	ДЪЛО
każdy.ACC.SG	trud.ACC.SG	swój.ACC.SG	CONJ	każdy.ACC.SG	dzieło.ACC.SG
ЖИВОТНА					
życie.GEN.SG					
	СЕГО (Избор. 1076)				
	ten.GEN.SG				

‘duśza zapomni w ten czas każdy swój trud i każde dzieło swojego życia’.

(12)	НАЛОЖИ	НА	НЬ	СТРАХЪ	БЪЖИИ
	nałożyć.IMM.2SG	PREP	on.ACC.PL	strach.ACC.SG	boży.ACC.SG
И	МОУКЪ	ВЪЧЪНЫНА •	И	ПРЪОДОЛЪБИШИ	
CONJ	męka.ACC.PL	wieczny.ACC.PL	CONJ	przezwyćiężyć.FUT.2SG	
ВЪСАКО (Избор. 1076)					
wszystko.ADV					

‘Ześlij na nich bożą bojaźń i męki wieczne i przezwyćiężysz wszystko’.

Przytoczone przykłady są staroruską adaptacją południowoślōwiańskich tekstów, które z kolei mają odpowiedniki greckie. Na poziomie ekwiwalencji oba zaimki *vъsb* i *vъsjakъ* w zdaniach (10) i (11) wykazują liczne podobieństwa, odpowiadają bowiem greckiemu zaimkowi *πᾶς* ‘cały, wszystek’. Wyrażenie *vъsb* w tekstach staroruskich najczęściej pełniło funkcję determinantu grupy nominalnej jako jej człōn kwantytatywny zarówno w prepozycji, jak i postpozycji, por. *vъsb mirъ*, *rodъ* obok *polonъ*, *tovarъ vъsb*. Mogło ono również występować w pozycji przypredykatywnej, por. *jesi vъsb mokrъ* ‘jest cały mokry’, pełniąc funkcję określenia kwantytatywnego orzecznika. Z kolei zaimkowe wyrażenie *vъsjakъ* miało w języku staroruskim jedynie charakter kwantytatywny i występowało w prepozycji względem określanego słowa, por. *vъsjako množьstvo*, *dъlo*, *slovo* itd. Wykazywało ono jednak tendencję do konkretyzacji czy substantywizacji, który to proces w tym wypadku trzeba od strony funkcjonalnej traktować jako paralelny do adverbializacji formy nijakiej (por. [12]):

(13) ВЪСАКЪ	иже	оубиетъ	вѣ	мынитъ са
každy.NOM.SG	który	zabić.FUT.3SG	wy.ACC	myśleć.FUT.REFL.3SG
слѹжьбѣ	приносити	боу (za: Kopylenko 1961, s. 181)		
przysługa.ACC.SG	przynosić.INF	bogou.DAT.SG		

‘každy, który zabije was, wyobraża sobie, [że] służy Bogu’.

Różnica między oboma zaimkami wiązała się zatem z tym, że podczas gdy *вѣсѣ* używany był w różnych układach składniowych (determinujących i predykatywnych), to dystrybucja *вѣсѣ* i jego wariantów rodzajowych była ograniczona do funkcji określnika nadrzędnika, przy czym w użyciach kwantytywnych członem określanym w obu wypadkach bywał zarówno obiekt ożywiony, jak i nieożywiony. Ponadto zaimek *вѣсѣ*, jak w przykładzie (13), inaczej niż *вѣсѣ*, łatwiej ulegał procesom, których ostatnim etapem mogła być substancywizacja. Pod względem semantycznym oba zaimki odnoszą się do pewnego zbioru indywiduów, jednak zaimek *вѣсѣ* informuje zazwyczaj o wyczerpaniu ekstensji nazwanego pojęcia, a z kolei zaimek *вѣсѣ* odnosi się do całej ekstensji nazwanego pojęcia. Sądzę, że specjalizacja znaczenia tego ostatniego zaimka możliwa była dzięki operatorowi **-kV* inkorporowanemu przez zaimek, co doprowadziło, jak w omawianych przykładach staroruskich, do wyodrębnienia się sufiksu *-ak-* w formacjach zaimkowych. A zatem strukturalne znaczenie psł. **вѣсѣ* miało pewną wartość enumeratywną, to ‘od jeden poprzez n-1... do ostatniego n-egzemplarza zbioru wszystkich (**вѣсѣ*) (o których mówię)¹². Podobnie rzecz się przedstawia w wypadku innych wyrażen odzaimkowych – **jed(y)nakъ* to ‘od jeden poprzez n-1... do ostatniego n-egzemplarza zbioru jed(y)nych (o których mówię)’. Warto przy tym zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Skontrastowanie ze sobą zdań (10) i (11) ujawnia kolejną właściwość *-ako-*konstrukcji. Są one nie tylko enumeratywne, ale i zaktualizowane oraz skonkretyzowane. W przeciwieństwie do ‘całego domu’ ujmowanego nie jako zbiór konkretnych elementów, lecz jako zamknięta i w gruncie rzeczy niefalsyfikowalna pod względem tak ilościowym, jak i jakościowym całość, to ‘každy trud’ odsyła do możliwych do zaktualizowania, a nawet nazwania stanów rzeczy.

¹² Komponent nawiasowy *o których mówię* wynika z działania na zbiorze i jest efektem przekształcenia ‘wszyscy’/‘cały’ w ‘každy (element zbioru A)’; mówienie zresztą jest już wpisane w układ *od... poprzez... do...*, precyzujący na zasadzie enuncjacji podklasy zbioru A bez konieczności w tym wypadku jego hierarchicznego uporządkowania, ponieważ zbiór, o którym mowa ze względu na cechę α należy uznać za jednorodny lub niemal jednorodny (wszystkie lub prawie wszystkie jego elementy i każdy z poszczególnych elementów są α). Powiedzenie *každy* bez refleksji na temat znaczenia i zarazem zakresu wyrażen jest chyba niemożliwe, inaczej niż w wypadku *cały/wszystek*. Między zaimkami **вѣсѣ* a **вѣсѣ* zachodzi zatem taka różnica, jak między ogólnością przypadkową a ogólnością logiczną (niemożliwość wyliczenia implikuje niemożliwość logicznego sumowania).

Bardzo podobnie można interpretować inne północnosłowiańskie wyrażenia pochodne od zaimków *k*-owych. W cerkiewnosłowiańskich dokumentach redakcji czeskiej czytamy:

- (14) БЪИШЕ КЕТЕРЬ ІЄДИНАКЪ ВЪ МОНАСТЫРЬЕ (SJS 4: 968)
być.IMP.3SG pewienACC.SG mnich.ACC.SG PREP klasztor.LOC.SG

‘był pewien mnich w monasterze’

- (15) НЕЖЕ ОУВО ІЄДИНАКЪ ПЛОДЪ ДОБРОГО ДЪЛА
bowiem nie jednakowy.acc.sg owoc.acc.sg dobry.gen.sg czyn.gen.sg

ДОСТИТЬ (SJS 4: 968)
dostać.prs.sg

‘albowiem i nie jednakowy/jednaki owoc z dobrego uczynku należy jest’

por. oryg. *Neque enim par fructus esse boni operis debet eius qui minus et eius qui amplius deliquit* (CPL 1711) ‘bo i owoc dobrego czynu nie powinien być taki sam u tego, który zawinił mniej, i u tego, który zawinił więcej’.

W przykładzie (14) mamy do czynienia z rzeczownikowym użyciem wyrażenia *јединакъ*, rozumianym jako ‘mnich’. Motywacja semantyczna jest dość czytelna: ‘jedyńy’ → ‘ktoś, kto żyje jako jedyny/samotnie’ → ‘mnich’, ewentualnie: ‘taki sam’ → ‘ktoś, kto żyje tak samo jak inni’ (zgodnie z określoną regułą) → ‘mnich’¹³. Z kolei w przykładzie (15) słowo *јединакъ* odpowiada łacińskiemu przymiotnikowi *par, paris* ‘równy, jednakowy’ i jako takie pełni funkcję składnika determinującego rzeczownik konstytutywny grupy – *plodъ*. Zauważmy, że oba analizowane wyrażenia zachowują dość silny związek z motywującym je znaczeniem ‘jeden, tożsamy, taki sam’, natomiast znaczenie przymiotnikowe zawiera być może obecny także w derywatach tego zaimka komponent temporalny ‘w tej chwili/krótko przed momentem mówienia/krótko po tym momencie’, aktualizowany częściowo przez podstawę, a częściowo przez pochodny od operatora *-kV* sufiks *-ak-*. Wyliczenie na zasadzie enuncjacji zbioru **edinъ* (jednych, tożsamy) jest możliwe przy zachowaniu względnej aktualności tego wyliczenia; orzekanie o tożsamości obiektów wymaga uwzględnienia zmiennej temporalnej, w przyszłości bowiem nie muszą one już być tożsame, podobnie jak nie musiały być tożsame w odległej przeszłości.

Przeprowadzone tu postępowanie poszlakowe pozwala postawić hipotezę, że operator *-kV*, niezależnie od wariantu, pełnił funkcję epistemiczno-modalną. Jest to jednostka niesamodzielna, enklityczna, quasi-deiktyczna, służąca pierwotnie uwydatnieniu przekonania mówiącego, że stan rzeczy, o którym mowa

¹³ Ta druga interpretacja ścieżki motywacyjnej wydaje się mało prawdopodobna. Zakłada ona bowiem, że rozwój semantyczny wyrażenia *јединакъ* fundowany był na pierwotnym sensie zaimkowym, podczas gdy bezpośrednią podstawą derywacyjną tej formacji był przekształcony z zaimka liczebnik czy zaimek liczebnik.

w danym akcie mowy, ma charakter realny, konkretny, a zaangażowane w niego obiekty podlegają warunkom aktualizacji. Jej redukcja w niektórych wypadkach prowadziła do wyodrębnienia się wtórnego sufiksu, co świadczyłoby o odmiennym kierunku rozwoju niż zakładany przez Hoppera i Traugott (2003, s. 7) w modelu „kliny gramatyzacyjnej” (*cline of grammaticality*), który zakłada przekształcanie się klityk w morfemy gramatyczne.

W aspekcie historyczno-porównawczym, wtórnym w tym opracowaniu i traktowanym wyłącznie jako tło rekonstrukcji wewnętrznych, modyfikator ten być może wykazuje jakieś związki m.in. z grecką partykułą modalną $\kappa\epsilon/\kappa\alpha$ (Beekes & van Beek 2010, s. 661), pierwotnie związaną z aktualizacją przestrzeni, jeśli przyjąć, że kontynuuje ona ide. **ke*, lub – jak uważa Dunkel (2014, s. 429) – jest on kontynuantem indoeuropejskiej partykuły czy raczej modyfikatora **ko/kom* o znaczeniu odsyłającym do całości, kompletności (zbioru), co potwierdzałyby analizy dokonane na materiale słowiańskim. Wydaje się bowiem, że przypisanie kompletności jakiemuś stanowi rzeczy wraz z jego obiektami wymaga ich aktualizacji i/lub konkretyzacji. Nie bez znaczenia jest również wpływ prauralskiego formantu *-*k* (ograniczonego w tym języku do drugiej osoby liczby pojedynczej) na przymieratywne użycie enklityki -*kV* w języku rosyjskim (o szerszej dystrybucji niż sufiks uralcki).

Obserwacje poczynione w tym tekście miały z jednej strony zilustrować pewne procesy związane z powstawaniem i rozwojem leksyki synsemantycznej o różnym statusie kategoryalnym, z drugiej zaś – na podstawie analiz szczegółowych – wykazać, że w wypadku odtwarzania dziejów wyrażen synsemantycznych oparcie zasad etymologizowania na regularności zmian głosowych przynosi mniejszy pożytek niż rekonstrukcja wewnętrzna z uwzględnieniem reguł morfosyntaktycznych i funkcjonalnych, w tym również związanych z uporządkowaniem linearnym i cechami suprasegmentalnymi etymologizowanych wyrażen.

Bibliografia

- Aikio, A. (2022). Proto-Uralic. W: M. Bakró-Nagy, J. Laakso, & E. Skribnik (red.), *The Oxford Guide to the Uralic Languages* (ss. 3–27). Oxford: Oxford University Press.
- Aksakov, K.S. (1859). Kriticheskiĭ razbor «Opyty istoricheskoi grammatiki russkogo ĭazyka» F. Buslaeva [1]. *Russkaĭa Besĭeda*, 5, 65–154.
- Beekes, R.S.P., & Beek, L. van (2010). *Etymological Dictionary of Greek* (t. 1–2). Leiden–Boston: Brill.
- Blažek, V. (1999). *Numerals. Comparative-etymological analyses of numeral systems and their implications (Saharan, Nubian, Egyptian, Berber, Kartvelian, Uralic, Altaic and Indo-European languages)*. Brno: Masarykova univerzita v Brně.

- Boryś, W. (2005). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Comrie, B., & Corbett, G.G. (1993). *The Slavonic languages*. London–New York: Routledge.
- Doroszewski, W. (1928). Monografie słotwórcze. Formacje z podstawowym *-k* w części sufiksальной. *Prace Filologiczne*, 13, 1–261.
- Dunkel, G.E. (2014). *Lexikon der indogermanischen Partikeln und Pronominalstämme* (t. 2). Heidelberg: Universitätsverlag Winter.
- Eder, M., & Twardzik, W. (2006). Czy staropolska *kicz/kić* naprawdę była wyrazem nieprzyzwoitym? (*Cantilena inhonesta* odczytana na nowo). W: I. Bobrowski & K. Kowalik (red.), *Od fonemu do tekstu. Prace dedykowane profesorowi Romanowi Laskowskiemu* (ss. 163–175). Kraków: Wydawnictwo Lexis.
- Galster, I. (2012). *Zarys gramatyki historycznej języka rosyjskiego* (2. przejrane i poprawione wyd.). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grochowski, M., Kisiel, A., & Żabowska, M. (2014). *Słownik gniazdowy partykuł polskich*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Holub, J., & Kopečný, F. (1952). *Etymologický slovník jazyka českého*. Praha: Státní nakladatelství učebnic.
- Hopper, P.J., & Traugott, E.C. (2003). *Grammaticalization* (2 wyd.). Cambridge, UK–New York, NY: Cambridge University Press.
- Isachenko, A.V. (1957). K voprosu ob imperative v russkom ĭazyke. *Russkii ĭazyk v škole*, 6, 7–14.
- Isachenko, A.V. (1960). *Grammaticeskii stroi russkogo ĭazyka v sopostavlenii s slovařskim* (t. 2). Bratislava: Izdatel'stvo Slovařskoĭ akademii nauk.
- Jakobson, R. (1971). Shifters, Verbal Categories, and the Russian Verb. W: R. Jakobson (red.), *Selected writings: Word and Language* (t. 2, ss. 130–147). The Hague–Paris: Mouton.
- Jakubowicz, M. (2010). *Drogi słów na przestrzeni wieków. Zarys słownika motywacji semantycznych na materiale przymiotników słowiańskich odziedziczonych z prasłowiańszczyzny*. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Khrakovskii, V.S., & Volodin, A.P. (2001). *Semantika i tipologiiā imperativa. Russkii imperativ* (V.B. Kasevich Red. 2 wyd.). Moskwa: Editorial URSS.
- Klemensiewicz, Z., Lehr-Splawiński, T., & Urbańczyk, S. (1965). *Gramatyka historyczna języka polskiego* (3 wyd.). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kopečný, F. (1973). *Etymologický slovník slovanských jazyků. Slova gramatická a zájmena* (t. 1: Předložky, koncové partikule). Praha: Československá akademie věd.
- Kopečný, F., Šaur, V., & Polák, V. (1980). *Etymologický slovník slovanských jazyků. Slova gramatická a zájmena* (t. 2: Spojky, částice, zájmena a zájmenná adverbia). Praha: Československá akademie věd.
- Kopylenko, M.M. (1961). O ĭazyke drevnerusskogo perevoda „Istorii iudejskoĭ voĭny” Iosifa Flaviā (Glagol'no-imennye frazeologizmy). *Vizantiiskii vremennik*, 20, 164–183.

- Łoś, J. (1907). O polskich partykułach i spójnikach. *Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności*, 12(6), 2–6.
- Łoś, J. (1925). *Gramatyka polska* (t. 2). Lwów–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.
- Łoś, J. (1927). *Gramatyka polska* (t. 3: *Odmiennia (fleksja) historyczna*). Lwów–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.
- Maciołek, M. (2012). Zróżnicowanie *robak* – *chrobak* w historii i dialektach języka polskiego. W: K. Lisczyk-Kubina & M. Maciołek (red.), *Ruch w języku – język w ruchu* (ss. 15–34). Katowice: Uniwersytet Śląski – Wydawnictwo Gnome.
- Matasović, R. (2014). *Slavic Nominal Word-Formation. Proto-Indo-European Origins and Historical Development*. Heidelberg: Universitätsverlag Winter.
- Sławski, F. (1952–1956). *Słownik etymologiczny języka polskiego* (t. 1). Kraków: Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego.
- Sławski, F. (2011). *Słowotwórstwo, słownictwo i etymologia słowiańska* (L. Bednarczuk Red.). Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Sławski, F. (red.). (1974). *Słownik prasłowiański* (t. 1). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Słoboda, A. (2012). *Liczebnik w grupie nominalnej średniowiecznej polszczyzny. Semantyka i składnia*. Poznań: Wydawnictwo Rys.
- Sobotka, P. (2015). ‘Each of...’ or ‘almost each of...’. The origin and the initial function of the suffix **-ak-* in depronominial, deadjectival, and denumeral formations. W: I. Janyšková & H. Karlíková (red.), *Etymological Research into Old Church Slavonic* (ss. 347–360). Praha: Nakladatelství Lidové noviny.
- Sobotka, P. (2023). *Etymologia a gramatyka. Perspektywa funkcjonalna w rekonstrukcji dziejów słów*. Warszawa: Instytut Sławistyki PAN.
- Thrall, M.E. (1962). *Greek Particles in the New Testament. Linguistic and Exegetical Studies*. Leiden: Brill.
- Topolińska, Z. (1983). Słowiańskie **edъnъ* – operator deskrypcji nieokreślonej. W: M. Basaj (red.), *Prace na 9 Międzynarodowy Kongres Sławistów w Kijowie 1983* (t. 1, ss. 425–434). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Toporov, V.N., & Trubachev, O. N. (1962). *Lingvističeskii analiz gipodrimov Verkhnego Podneprov’iâ*. Moskva: Izdatel’stvo Akademii nauk SSSR.
- Trubachëv, O.N. (1976). Ètimologičeskie issledovaniâ i leksičeskaïâ semantika. W: V.N. Īarševa (red.), *Prinčipy i metody semantičeskikh issledovanii* (ss. 147–179). Moskva: Izdatel’stvo «Nauka».
- Trubachëv, O.N. (red.). (1979). Ètimologičeskii slovar’ slavjânskikh iâzykov. *Praslaviânskii leksičeskii fond* (t. 6). Moskva: Izdatel’stvo «Nauka».
- Trubachëv, O.N. (red.). (1981). Ètimologičeskii slovar’ slavjânskikh iâzykov. *Praslaviânskii leksičeskii fond* (t. 8). Moskva: Izdatel’stvo «Nauka».

- Vinogradov, V.V. (1938). *Sovremennyi russkii iazyk. Grammaticheskoe uchenie o slove* (t. 2). Moskva: Uchpedgiz.
- Wackernagel, J. (1892). Über ein Gesetz der indogermanischen Wortstellung. *Indogermanische Forschungen*, 1(1), 333–436.
- Wojtyła-Świerzowska, M. (1974). *Prasłowiańskie nomen agentis*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Zhuravlëv, A.F. (1994). *Leksikostatisticheskoe modelirovanie sistemy slavianskogo iazykovogo rodstva*. Moskva: Izdatel'stvo Indrik.

STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu jest północnosłowiańska enklityka *-kV* dołączana do form werbalnych i nominalnych, zwłaszcza zaimków. Artykuł rekonstruuje pierwotne znaczenie i ścieżki rozwoju tej enklityki. Na przykładzie najstarszego materiału stawia postulat o jej jednoznaczności, niezależnie od poprzedzającego ją słowa. Zarówno w formach imperatywnych, jak i w wypadku zaimków jest ona nośnikiem sensu związanego z aktualizacją i konkretyzacją aktu mowy.

SŁOWA KLUCZOWE: aktualizacja, optatyw, tryb rozkazujący, enklityka, modyfikator deklaratywności

PIOTR SOBOTKA
Instytut Sławistyki
Polska Akademia Nauk
ul. Bartoszewicza 1b m. 17
00-337 Warszawa